

Elżbieta Miodek

Graffiti we współczesnej kulturze językowej polskiej młodzieży

Nauczyciel i Szkoła 3-4 (12-13), 149-154

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Elżbieta Miodek

Graffiti we współczesnej kulturze językowej polskiej młodzieży

1. Historia graffiti

Napisy i malunki na ścianach nie pojawiły się wyłącznie pod koniec XX wieku. Zjawisko to znane jest niemal od zarania naszej cywilizacji, czego dowodem są najstarsze zabytki sztuki. Człowiek paleologiczny malował zwierzęta i przedmioty; tysiąc lat później człowiek neolityczny stworzył uproszczony system symboli — najbardziej pierwotną formę pisma — pismo piktograficzne, dzięki któremu mógł przekazywać swoje myśli innym.

To, co dzisiaj możemy dostrzegać prawie już na całym świecie, określamy mianem graffiti zaczęło się na przełomie lat 60. i 70. w Nowym Jorku. Wraz z pojawieniem się na rynku flamastrów wodoodpornych, młodzi ludzie zaczęli pisać teksty na ścianach domów, skrzynkach pocztowych, budkach telefonicznych, przejściach podziemnych. Podpisywali je swoimi imionami, pseudonimami, tagami (tag — osobisty podpis graffitiarza).

Z czasem podpisów było więcej i wytworzyła się konkurencja pomiędzy graffitiarzami — zwanymi także writerami. Pisarzami nie byli tylko przedstawiciele grup młodzieżowych; tę formę przekazu wykorzystywały również gangi dla oznaczania swojego terytorium i później zdobywania sławy. Graffiti zaczęły pokrywać wszelkie dostępne powierzchnie Nowego Jorku, czasem najtrudniej osiągalne. Miejsca te stały się sławne, a ich właściciele, nieomal bohaterami lokalnych społeczności. Wraz z pojawieniem w sklepach farby w spray'u graffiti stawało się coraz popularniejsze, a przede wszystkim coraz widoczniejsze.

Według Mirosława Pęczaka, do kultury europejskiej graffiti wprowadził w latach 60. Jean Dubuffet, malarz i rzeźbiarz francuski, autor broszury *Sztuka surowa przedłożona nad sztuki*. W latach 80. zjawisko graffiti było już znane w całej Europie, łącznie z ówczesnym Związkiem Radzieckim (głównie w Leningradzie). W Europie stało się znakiem społecznej emancypacji młodzieży.

Zdaniem warszawskiego artysty graffiti, Tomasza Sikorskiego, pierwszymi polskimi graffiti były czarno-białe figury na murze przy skrzyżowaniu ulic Grzy-

bowskiej i Żelaznej w Warszawie, namalowane przez Włodzimierza Fruczka w 1973 roku (6).

Szczególny rozkwit polskich graffiti przypada na okres „szesnastu miesięcy *Solidarności*” (1980–1981). Początkowo na murach miast pojawiały się liczne plakaty wzywające do oporu przeciw rządowi i ośmieszających jego przedstawicieli. Ponieważ łatwo było je zedrzyć, więc nie były one trwałe, szybko zastąpiły je hasła malowane na ścianach budynków, płotów.

Dotyczyły one bieżących wydarzeń politycznych i społecznych; stanowiły rodzaj komunikatów służących do przekazywania informacji o identyfikowaniu się autora z opozycją ustrojową. Teksty te miały także odwołania historyczne, np. *Wilno odbijemy* lub *Katyń pomścimy*.

Na murach przeczytać też można było zawiadomienia o nielegalnych spotkaniach, pikietach lub dowiedzieć się w jakich godzinach nadaje audycje nielegalne radio *Solidarność*.

Wielką rewolucją w graffiti było rozpowszechnienie szablonu, który powstał z potrzeby namalowania w nocy jak największej ilości haseł i przypominał rodzaj nieregularnie ukazującej się gazetki, przekazującej treści polityczne, które — choć były oficjalnie nieakceptowane — zyskiwały jednak aprobatę społeczną (4).

Treścią ówczesnych graffiti było nie tylko ośmieszanie oficjalnie głoszonych haseł, politycznych wydarzeń, świąt państwowych, ale także polskiej „szarej codzienności” z jej rozlicznymi absurdami. Ten styl i humor znalazły odzwierciedlenie w graffiti malowanych przez członków *Pomarańczowej Alternatywy*. Na przykład w 1983 roku współtwórca tego ruchu — Waldemar Maria Frydrych (ps. „Major”) — na zamalowanych przez władze porządkowe graffiti — zaczął malować wizerunki wesołych krasnali. Niekiedy powstawało ich dwieście lub trzysta w ciągu nocy. Graffiti przestały być tylko pewnym rodzajem informacji, ale zaczęły także dowcipnie komentować sytuację polityczną (4).

Szczyt działalności polskich graffitiarzy przypada na lata 1989–1990, co wiąże się z liberalizacją polityki oraz ogólną dostępnością farby w spray’u. Dzisiaj zjawisko to jest nadal aktualne, związane jest ono częściowo z dokonującą się transformacją ustrojową i restrukturyzacją gospodarki polskiej.

2. Graffiti jako specyficzny typ komunikatu językowego

Słowo graffiti pochodzi od włoskiego *graffio*, co oznacza *drapanie, skrobanie*. Współcześnie pojęcie to jest najczęściej rozumiane jako „napisy, symbole, hasła, wizerunki malowane na ścianach domów, murach, parkanach, miejscach publicznych.” Wykonywane są one zazwyczaj bez oficjalnego

przyzwolenia przez anonimowe jednostki bądź grupy ludzi, zwanymi graffitiarzami, graffitiomanami, sprayowcami lub writerami.

Przy rozważaniach na temat graffiti nasuwa się pytanie: co skłania młodych ludzi do pisania bądź malowania po ścianach? Przypuszczalnie nie jest możliwe określenie jednego powodu, dla którego młodzi ludzie tworzą graffiti. Niewątpliwie jednak dla każdego z nich malowanie na ścianach jest wykonywanym z wewnętrznej potrzeby aktem samorealizacji. Nie zależy im na rozgłosie — poza kręgiem przyjaciół nie są zwykle znani ze swej działalności. Niektórzy z nich podpisują się jednak nie imieniem i nazwiskiem, lecz tagiem — znakiem, będącym pseudonimem twórcy.

Należy przypuszczać, że graffiti są rodzajem protestu skierowanego przeciw istniejącemu porządkowi. Ich autorzy chcą w ten sposób wyróżnić się spośród przeciętności.

W wieku mediów elektronicznych, nasilonej komunikacji masowej, niektórzy młodzi ludzie nie mają możliwości wypowiedzenia się w inny sposób. Graffiti są jednym z niewielu dla nich kanałów komunikacji społecznej.

Komunikacja w przypadku graffiti ma szczególny charakter. Zgodnie z typologią komunikacji symbolicznej Anny Kłoskowskiej obrazuje to schemat:



Nadawca formułuje przekaz odnoszący się do jakiegoś desygnatu zgodnie z kodem charakterystycznym dla danej grupy społecznej. W chwili nadawania przekaz ten nie jest rejestrowany przez żadnego odbiorcę.

Charakterystyczny jest brak bezpośredniej obecności odbiorcy (dlatego też przedstawiony schemat nie uwzględnia odbiorcy komunikatu). Nadawca nie potrafi przewidzieć, kto odbierze jego komunikat; skierowany jest on do tych wszystkich, którzy zechcą go odebrać lub uczynią to mimowolnie.

Traktując graffiti jako komunikat i biorąc pod uwagę powyższe spostrzeżenia, nasuwa się przypuszczenie, że fenomen graffiti polega głównie na tym, że:

- nie mają określonego adresata,
- nie mają oficjalnego — jawnego autora,
- autorzy konkretnych graffiti nie oczekują dialogu z odbiorcą, jego ocen i opinii (odbiorca może odpowiedzieć jedynie przez ten sam kanał, czyli poprzez pisanie — czasami to robi),

- to co najważniejsze — są to teksty nietrwałe, ulotne — zamalowywane, zmywane — względnie szybko znikają z murów i płotów,
- swobodnie wyrażają myśl wyzwoloną autora – wyzwoloną z wszelkich zakazów moralnych, estetycznych itd.

Graffiti są środkiem porozumiewania, dialogu między anonimową jednostką a jej otoczeniem; służą przekazywaniu myśli i poglądów.

Andrzej Osęka określa to zjawisko mianem ulicznej spowiedzi: „jest ono uzewnętrznieniem określonych emocji, postaw i poglądów różnych kategorii młodzieży. Wyraża jej problemy oraz bunt przeciwko stabilizacji i systemowi wartości zastanych”(5).

Przypuszczalnie, część młodego pokolenia zapewne inaczej wypowiedzieć się nie potrafi, z różnych powodów nie może i prawdopodobnie nie chce.

3. Analiza semantyczna tekstów graffiti

W wyniku przeprowadzonej analizy semantycznej tekstów graffiti, wyłania się pięć podstawowych ich kategorii. Należą do nich teksty o treści obyczajowej, politycznej, społecznej (w szerszym zakresie), parafrazy (znanych przysłów i powiedzeń), teksty o treści abstrakcyjnej.

Obecnie w tematyce graffiti dominują treści obyczajowe oraz parafrazy znanych przysłów i powiedzeń; na dalszym planie rysują się graffiti społeczno-polityczne i te o dużym stopniu abstrakcyjności.

Oto niektóre przykłady na wymienione powyżej kategorie tekstów graffiti (została zachowana oryginalna pisownia):

- obyczajowe

*Życie zacina się po czterdziestce
Prawdziwy turysta z mydła nie korzysta
Nauka to przyjemność, ale ja nie mam czasu na przyjemności
Matżeństwo jest główną przyczyną rozwodów
Ludzie, kochajcie napisy naścienne! One do was mówią!
Wszyscy chcą wrócić do natury, ale nie na piechotę
Nie pomogą doktoraty, kiedy człowiek chamowaty*

- parafrazy

*Ala ma kota. Kot ma AIDS
Nie wychodź z siebie, możesz nie wrócić*

*Nie trać głowy — gilotyna
Ziarnko do ziarnka i mamy dwa ziarnka
Raz się żyje, potem się tylko straszy
Tonący brzydkiej się chwyta
Nie płacz kiedy odjadę — tramwaj*

— społeczne

*Palenie albo picie — wybór należy do ciebie
Polakom zagraża nie wódka, tylko woda sodowa
Życie jest za ciężkie, aby przykładać do niego wagę
Papieros to twój największy wróg, więc go spal
Żadna praca nie hańbi — ale każda męczy
Palenie albo zdrowie — wybór należy do ciebie
Małżeństwo jest jak loteria, ale trudniej zrezygnować z wygranej
Wszyscy chcą iść do nieba, ale nikt nie chce umierać
Winda popsuta! Najbliższa winda w następnym bloku
Żebak to kandydat na złodzieja
Mamy prawo do szczęścia, ale nie mamy szczęścia do prawa*

— abstrakcyjne

*Uwolnić mrożone truskawki
Ziemniaki pozdrawiają buraki
Dzisiaj obudziłem się martwy
Śmierć samobójcom
Pukanie zepsute, proszę dzwonić
Weź się w garść i zaciśnij
Żeby nie wiem co, to ja i tak nic nie wiem*

Daje się zauważyć, że tematyka poszczególnych graffiti nawzajem się przenika, jednakże w każdej z nich dominują określone cechy. W obrębie poszczególnych kategorii graffiti, tematyka jego różnicuje się i tak np. obyczajowe mówią o seksie, szkole itd; polityczne — o wyborach prezydenckich, stosunku młodzieży do danego ustroju. Z badań socjologów zajmujących się problematyką graffiti, wynika że można teksty te skategoryzować według jeszcze innego klucza — przynależności do określonej grupy młodzieżowej. Graffiti są manifestacją identyfikowania się ze środowiskiem; znakami istnienia i działania ugrupowań młodzieżowych, takich jak:

— skinheadzi: *Skin is O.K.; Polska dla Polaków*

— punki: *Punk's not dead*

- anarchiści: *Niech żyje anarchia!*
- szalikowcy (kibice piłkarscy): *GKS Katowice — Kings; Legia — Pany*
- sprayowcy; *Maluj mur, kto ma spray, ten ma władzę*
- skaters (deskorolkowcy, rolkowcy): *Sk8 Front; Skate or dir*
- pacyfiści i ekolodzy (zieloni): *Lepszy traktor niż reaktor; Kocham roślinki*
- społeczności lokalne; *Mafia Wokalna; Ligota żąda dostępu do morza* (1)

Teksty, które są odrębną dziedziną graffiti — graffiti literackich, przeżywają cyklicznie swoisty regres, obecnie coraz mniej można znaleźć komentarzy wychodzących poza proste wyrażenie swej prywatnej opinii na dowolny temat. Mniej jest błyskotliwego, przewartego humoru, mniej prowokacyjnej kpiny — nie mówiąc już o poetyckiej, czy specyficznie filozofującej refleksji.

Bibliografia

1. Gregorowicz B., *Polskie mury*, Toruń 1991 (album).
2. Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1983, s. 281.
3. Kornak M., *Paragraffiti* 22, s. 22.
4. Krajewska A., *Nie strzelać do krasnoludka*, „Na przełaj” 1988, nr 42.
5. Osęka A., *Spowiedź uliczna*, „Gazeta Wyborcza” 29–30 IX 1990.
6. Pęczak M., *Mały słownik subkultur młodzieżowych*, Warszawa 1992.